

Warszawa, dnia 18 maja 2018 roku.

Szanowny Pan

Senator Robert Mamątow
Przewodniczący Komisji Praw Człowieka,
Praworządności i Petycji
Senatu RP

Szanowny Panie Przewodniczący,

W odpowiedzi na Pana pismo BPS.DKS.KPCPP.0330.201.2018, po konsultacji z prof. Aleksandrem Stępkowskim z Wydziału Prawa Uniwersytetu Warszawskiego, pragnę przedstawić następujące wyjaśnienia:

1. Przepisem uniemożliwiającym skorzystanie z wolności sumienia jest właśnie art. 3 ust. 2 ustawy o gwarancjach wolności sumienia i wyznania. Nie udało nam się ustalić obowiązywania innego przepisu o analogicznej treści w polskim systemie prawnym.
2. Nie podejmujemy się snuć abstrakcyjnych, hipotetycznych rozważań na temat tego, przy realizacji których obowiązków prawnych, obowiązywanie art. 3 ust. 2 ustawy o gwarancjach wolności sumienia i wyznania prowadzić by mogło do naruszenia gwarancji wolności sumienia. Praktyka jednak wskazuje, że usunięcie tego przepisu polepszy m.in. sytuację prawną farmaceutów, którzy sumiennie wykonują swoje obowiązki powołując się na art. 53 ust. 1 Konstytucji, przez co spotykają się ze stygmatyzacją i atakami lewicowych polityków i radykalnych organizacji.
3. Przepis, którego usunięcie jest przedmiotem naszej petycji wprowadza do systemu prawnego ogólną zasadę ewidentnie niezgodną z zasadą wyrażoną w art. 53 ust. 1 Konstytucji, co jasno wynika z wykładni tego przepisu kilkakrotnie dokonanej przez Trybunał Konstytucyjny – ostatnio w wyroku K 12/14 z dnia 7 października 2015 r. Jego usunięcie z systemu prawnego nie będzie pociągało za sobą skutków w postaci przyzwolenia na dowolne

uchylanie się od obowiązków prawnych a jedynie usunie istniejący stan niekonstytucyjności. Nie chodzi zatem o relatywizację obowiązywania prawem przewidzianych obowiązków ale o zapewnienie spójności konstytucyjnej systemu prawnego. W praktyce, usunięcie art. 3 ust. 2 ustawy o gwarancjach wolności sumienia i wyznania będzie jedynie ułatwiało odwołanie się do gwarancji konstytucyjnych, w szczególności potwierdzonych w w.w. wyroku TK z 7 października 2015 r. K 12/14, w wyjątkowych przypadkach, w których, ze względu na szczególne okoliczności faktyczne, zastosowanie się do ogólnych i abstrakcyjnych przepisów prawa prowadzić będzie do skutków, które osoba podlegająca obowiązkowi, racjonalnie ocenia jako obiektywne zło.

4. Pragniemy podkreślić, że sumienie nie stanowi subiektywnego widzimisie jednostki, lecz stanowi akt racjonalnej oceny wartości etycznej określonego czynu w konkretnej sytuacji faktycznej. Racjonalność tej oceny podlega również obiektywnej ocenie i weryfikacji w trakcie rozstrzygnięcia ewentualnych sporów przed sądami lub innymi organami. Zatem poszanowanie dla wolność sumienia przy odmowie wykonania prawem przewidzianego obowiązku nie oznacza przyzwolenia na łamanie lub niewykonywanie prawa. Poszanowanie dla wolności sumienia oznacza natomiast wskazanie na obowiązek sumiennego wykonywania prawem przewidzianych obowiązków. Chodzi o potwierdzenie wynikającej z art. 53 ust. 1 Konstytucji zasady, że poza porządkiem prawa pozytywnego, istnieje również, wiążący dla człowieka, szerszy kontekst normatywny, który musi być brany pod uwagę przy realizowaniu obowiązków prawnych.

Historia zna wiele przypadków, gdy ludzie dopuszczali się czynów niegodziwych powołując się na przepisy prawa. Istnienie realnych gwarancji poszanowania wolności sumienia oznacza przyznanie przez system prawny, iż poza martwą literą prawa, człowiek, realizując wynikające z ustaw obowiązki w konkretnych okolicznościach faktycznych, musi dokonywać racjonalnej oceny etycznej podejmowanych działań i nie może usprawiedliwiać popełniania przez siebie czynów złych ciężeniem na nim obowiązku prawnego.

5. Jako fundacja SPES nie możemy nie zauważyć również, że obowiązywanie niekonstytucyjnego art. 3 ust. 2 ustawy o gwarancjach wolności sumienia i wyznania, stanowi normatywny wyraz poglądu stanowczo krytykowanego

przez Jana Pawła II w encyklice *Evangelium vitae* (pkt 69), a który „wymaga, aby w sprawowaniu funkcji publicznych i zawodowych nikt nie kierował się własnymi przekonaniem, ale każdy starał się spełniać wszelkie żądania obywateli, uznawane i gwarantowane przez ustawy prawne, przyjmując jako jedyne kryterium moralne w wypełnianiu swoich funkcji to, co zostało określone w tychże ustawach. W ten sposób odpowiedzialność osoby zostaje powierzona prawu cywilnemu, co oznacza rezygnację z własnego sumienia przynajmniej w sferze działalności publicznej”.

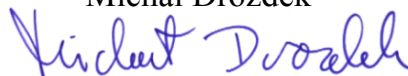
6. Jednocześnie, nawiązując do otrzymanego pisma z 10 maja b.r. BADK/DPK.133.61.2018, pragnę krytycznie odnieść się do opinii wyrażonej przez przedstawicielkę MSWiA na posiedzeniu w dn. 8 maja b.r., jakoby wolność sumienia była pojęciem niezdefiniowany i różnie interpretowanym. Nasza petycja od samego początku odnosi się do sposobu rozumienia wolności sumienia chronionej przez art. 53 ust. 1 Konstytucji, jaki konsekwentnie prezentuje Trybunał Konstytucyjny w swoim orzecznictwie. Nie można tolerować sytuacji, gdy po 25 latach wolności, w systemie prawnym wciąż obowiązują niekonstytucyjne przepisy rodem z niedemokratycznego reżimu jaki stanowił PRL.

Nie możemy też zgodzić się z wyrażoną na tym posiedzeniu opinią legislatora, jakoby usunięcie stanu niekonstytucyjności z polskiego prawa miało mogło wprowadzić społeczeństwo w błąd. Jest zgoła odwrotnie, to niekonstytucyjne przepisy utrzymują społeczeństwo w błędzie co do treści ich podstawowych praw, na straży których stoi Konstytucja.

Z powyższych względów podtrzymujemy treść naszej petycji i oczekujemy, że Senat RP szybko doprowadzi skutecznie do wyeliminowania stanu rażącej niekonstytucyjności jaki istnieje na gruncie polskiego systemu prawnego w związku z obowiązywaniem art. 3 ust 2 ustawy o gwarancjach wolności sumienia i wyznania.

Łączę wyrazy szacunku

Michał Drozdek



Prezes Fundacji SPES